

Sygn. akt IV KO 141/19

POSTANOWIENIE

Dnia 28 listopada 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Waldemar Płóciennik

w sprawie **S. F.**

oskarżonego o czyn z art. 212 § 2 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 28 listopada 2019 r.,

wniosku Sądu Rejonowego w R.,

o przekazanie sprawy innemu sądowi równorzędnemu sprawy o sygn. akt III K (...),
na podstawie art. 37 k.p.k.

p o s t a n o w i ł
wniosku nie uwzględnić.

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 23 października 2019 r., sygn. akt III K [...], Sąd Rejonowy w R. zwrócił się do Sądu Najwyższego o przekazanie sprawy S.F., oskarżonego o popełnienie czynu z art. 212 § 2 k.k., innemu sądowi równorzędnemu. W uzasadnieniu orzeczenia Sąd wskazał na stanowisko obrońcy oskarżonego, według którego za możliwością bezprawnego wpływania na przebieg postępowania przemawiają okoliczności, takie jak to, że powołany w charakterze świadka i pełniący funkcję zastępcy ds. leczenia PSdNiPCh w R. - M.K. jest współnikiem M.M.K. w spółce M., która wykonuje opinie na zlecenie Sądu Rejonowego w R., nadto M.M.K. jest ordynatorem jednego z oddziałów w PSdNiPCh w R. oraz siostrą sędziego J.M., Przewodniczącego V Wydziału Karnego Sądu Okręgowego w G., który jest sądem odwoławczym dla Sądu Rejonowego w R., czy fakt, iż były dyrektor PSdNiPCh - A.K. w rozmowie z obrońcą chciał wywrzeć na nim wrażenie osoby, która może próbować wpływać na tok

postępowania sądowego. Jak przyznał Sąd wnioskujący, podniesione przez obrońcę okoliczności „(...) w ocenie sądu nie przemawiają za możliwością bezprawnego wpływania na przebieg postępowania w sprawie (...)”, ale rozpatrywane wraz z argumentami podniesionymi we wcześniejszym wniosku o przekazanie sprawy innemu sądowi równorzędnemu, który przez Sąd Najwyższy nie został uwzględniony postanowieniem z dnia 15 maja 2019 r., sygn. IV KO 47/19, „(...) mogą być postrzegane w opinii społecznej jako okoliczności, które nie sprzyjają obiektywnemu i bezstronnemu rozpatrywaniu sprawy (zwłaszcza w sytuacji, gdy część informacji związanych z przedmiotem postępowania została już upubliczniona), to z kolei może rodzić w społecznym odbiorze przekonanie, że sprawa nie zostanie bezstronnie rozpoznana”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniosek Sądu Rejonowego w R. nie zasługuje na uwzględnienie.

Należy pamiętać, że przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu w trybie art. 37 k.p.k. ma charakter wyjątkowy. Sąd Najwyższy niejednokrotnie zwracał uwagę, iż zastosowanie tej instytucji może nastąpić tylko wtedy, gdy realnie (podkreślenie SN) występują okoliczności, które mogą stwarzać uzasadnione przekonanie o braku warunków do obiektywnego rozpoznania sprawy w danym sądzie. Wyjątkowy charakter tego przepisu nakazuje jego stosowanie w rygorystyczny sposób. Zbyt szerokie stosowanie omawianej instytucji mogłoby doprowadzić w konsekwencji do osłabienia zaufania do niezależności sądu i jego zdolności do obiektywnego orzekania. Przedstawione przez Sąd wnioskujący okoliczności nie stwarzają uzasadnionego przekonania o braku warunków do rozpoznania przedmiotowej sprawy przez Sąd właściwy miejscowo. Sąd Rejonowy postanowieniem z dnia 22 marca 2019 r. zwrócił się już do Sądu Najwyższego z wnioskiem o przekazanie opisanej na wstępie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu. W orzeczeniu, w którym nie uwzględniono wniosku, Sąd Najwyższy podkreślił, iż okoliczności uzasadniające przekazanie sprawy nie może „(...) stanowić sam fakt, że sprawa dotyczy Szpitala, co do którego w różnych kwestiach zapadały decyzje sądowe. Brak jest bowiem jakichkolwiek przekonujących przesłanek świadczących o tym, że ta okoliczność mogłaby wpłynąć na obiektywizm i bezstronność wszystkich sędziów

tego sądu. Jeżeli zaś istnieją indywidualne względy tego typu, winny one zostać rozwiązane poprzez złożenie wniosków w trybie art. 42 § 1 k.p.k.” (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 15 maja 2019 r., sygn. IV KO 47/19, LEX nr 2657471). Argumentacja przedstawiona w sprawie IV KO 47/19 pozostaje nadal aktualna. Trzeba powtórzyć, że jeśli istnieją indywidualne okoliczności, które mogłyby wpłynąć na obiektywizm i bezstronność imiennie wskazanych sędziów, to kwestie te winny być rozwiązane z wykorzystaniem instytucji wyłączenia sędziego (zarzut braku obiektywizmu może być podstawą wyłączenia określonego sędziego od orzekania w konkretnej sprawie, nie zaś wyłączenia „całego” sądu). Brak podstaw, aby podawać w wątpliwość obiektywizm sędziów orzekających w Sądzie Rejonowym w R.. Właściwie pojmowane „dobro wymiaru sprawiedliwości” przemawia za tym, aby orzekający w sprawie Sąd zachował dystans i wykazał, do czego przecież jest zobligowany, że nie może być jakichkolwiek pozaprocesowych wpływów na właściwy i obiektywny tryb orzekania. Godzi się nadto zauważyć, że podmiotem uprawnionym do wystąpienia z inicjatywą przewidzianą w art. 37 k.p.k. jest sąd właściwy do rozpoznania sprawy. Oznacza to, że sąd ten winien więc być przekonany o konieczności przekazania sprawy innemu sądowi równorzędnemu z uwagi na dobro wymiaru sprawiedliwości. W realiach rozpoznawanej sprawy można mieć wątpliwości związane z tą przesłanką. Po pierwsze, wystąpienie sądu było konsekwencją inicjatywy strony postępowania. Po drugie, z przytoczonego fragmentu uzasadnienia postanowienia Sądu Rejonowego wynika, że podnoszone przez stronę okoliczności nie przemawiają za możliwością bezprawnego wpływania na przebieg postępowania. Po trzecie wreszcie, po wydaniu postanowienia przez Sąd Najwyższy w sprawie IV KO 47/19, przeprowadzone zostało w dniu 9 lipca 2019 r. posiedzenie pojednawcze i nie dostrzegano wówczas zagrożenia dla dobra wymiaru sprawiedliwości związanego z procedowaniem w sprawie przez sąd właściwy miejscowo i rzeczowo.

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy orzekł, jak na wstępie.

